

# tomek cieslik, Kowal

Tak bardzo pragnę  
Oddechem Twoim być  
Wymazać mrok  
Przegonić noc  
Tak bardzo chcę  
Tak bardzo pragnę  
Sercem Twoim być  
Przegonić strach  
Odzyskać nas  
Zacząć wszystko jeszcze raz  
Wschody i zachody słońca  
Są bez znaczenia już  
Teraz tylko znam mój, zatracenia smak  
Tak całkiem inny  
Niż świadomości strach  
Każdy zakręt przypomina mi  
Jak dawno już na prostej chciałem być  
Zbyt wiele do przejścia mam  
Zbyt wiele mam by śnić  
Czy jeśli dotrę tam to odnajdę lepszych nas  
Wschody i zachody słońca  
Są bez znaczenia już  
Teraz tylko znam mój, zatracenia smak  
Tak całkiem inny  
Niż świadomości strach  
Pusty pokój, a po środku niego ja  
Nie ma Cię  
Nie ma mnie  
Nie ma nas  
Tak bardzo bym chciał, odzyskać tamtych nas  
Wschody i zachody słońca  
Są bez znaczenia już  
Teraz tylko znam mój, zatracenia smak  
Tak całkiem inny  
Niż świadomości strach